

Sygn. akt III Ca 1969/16, III Ca 1970/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Marcin Rak

Sędzia SO Artur Żymelka

SO Roman Troll (spr.)

Protokolant Agnieszka Wołoch

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. O. (1)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

i z powództwa A. S. (1)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 30 czerwca 2016 r., sygn. akt I C 1113/15

oddala obie apelacje.

SSO Roman Troll SSO Marcin Rak SSO Artur Żymelka

Sygn. akt III Ca 1969/16

III Ca 1970/16

UZASADNIENIE

Powód A. O. (1) 18 marca 2015 r. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. 1719,32 zł z ustawowymi odsetkami od 3 sierpnia 2013 r. o 1702,32 zł oraz od 17 zł od dnia złożenia pozwu. Także powód A. S. (2) 18 marca 2015 r. wniósł o zasądzenie od tej pozwanej 1719,32 zł z ustawowymi odsetkami od 3 sierpnia 2013 r. o 1702,32 zł oraz od 17 zł od dnia złożenia pozwu. Ich żądania były związane z odszkodowaniami za odbyte 3 sierpnia 2013 r. przeloty

z opóźnieniem wynoszącym ponad 3 godziny na trasie K. – A. (lot (...), co do powoda A. O. (1) i lot (...), co do powoda A. S. (1)).

Pozwana wniosła o oddalenie obu powództw, względnie o ich odrzucenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwana 2 listopada 2015 r. dokonała zapłaty odszkodowania na rzecz powoda A. S. (1) w wysokości (...),08 i doszło do ograniczenia powództwa w tej części. Ostatecznie powód zażądał więc 425,47 zł z odsetkami ustawowymi od 2 listopada 2015 r. oraz 17 zł z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu. Następnie 13 listopada 2015 r. dokonała zapłaty odszkodowania na rzecz powoda A. O. (1) w wysokości 1699,80 i doszło do ograniczenia powództwa w tej części. Ostatecznie powód zażądał więc 431,58 zł z odsetkami ustawowymi od 13 listopada 2015 r. oraz 17 zł z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu.

Wyrokiem łącznym z 30 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach oddalił oba powództwa (pkt 1); zasądził od powoda A. O. (1) na rzecz pozwanej 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2) i zasądził od powoda A. S. (1) na rzecz pozwanej 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: powodowie odbyli loty z opóźnieniem wynoszącym ponad 3 godziny na trasie K. – A. (lot (...) co do powoda A. O. (1) i lot (...) co do powoda A. S. (1)), a odległość pomiędzy lotniskami mierzona metodą trasy po ortodromie wynosiła 1775 km. Każdemu z powodów (Sąd Rejonowy wskazał, że M. U.), jeszcze przed wytoczeniem powództw, w listopadzie 2014 r., decyzjami Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego potwierdzono niewypłacenie przez pozwaną odszkodowania w wysokości 400 euro dla każdego z nich, wskazanego w decyzjach tegoż Prezesa z 17 kwietnia 2014 r. Pozwana 6 lutego 2015 r. zwróciła się do pełnomocnika powodów postępowaniu administracyjnym (W. C.) o przedłożenie właściwego pełnomocnictwa i wskazanie numeru rachunku bankowego, aby przelać odszkodowanie. Powodowie 5 czerwca 2015 r. wezwali pozwaną do zapłaty odszkodowania z należnościami ubocznymi w terminie 7 dni wskazując numery rachunków bankowych.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy przywołał swoje prawomocne orzeczenie z 9 lutego 2016 r. co do odrzucenia żądań pozwów w zakresie należności głównych i powołując się na regulację art. 358 § 1 k.c. i Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego Rozporządzenie (EWG) nr 295/91 wskazał, że powodowie nie mogą dochodzić odszkodowania w walucie polskiej. Zaznaczył również, że nie wykazali sposobu wyliczenia należności określonej w pozwie, bo nie przedłożyli dokumentu potwierdzającego wysokość średniego kursu euro. Nie znalazł również podstaw do zasądzenia kwot po 17 zł, albowiem nie przedłożono wydruków potwierdzających te przelewy, a jedynie ich kopię niepotwierdzoną jako zgodną z oryginałem, a ponadto nie przedłożono pełnomocnictwa dla W. C.. Dlatego też żądania powodów uznał za niezasadne. Podstawę prawną orzeczenia stanowiła również regulacja art. 6 k.c.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. przy zastosowaniu § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, biorąc pod uwagę, że doszło do połączenia dwóch oddzielnych spraw.

Apelację od tego wyroku złożyli powodowie zaskarżając go w całości, przy czym A. O. (1) co do 449 zł, a A. S. (1) co do 443 zł. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili: naruszenie prawa materialnego poprzez błędne uznanie wyłącznego sposobu spełnienia roszczeń pasażerów w walucie euro, które określone zostały w art. 7 Rozporządzenia (WE) Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 r., wskazując, że zarzut ten jest następstwem naruszenia przez Sąd Rejonowy zasady efektywności i celowości prawa unijnego; naruszenie art. 228 § 1 i 2 k.p.c. poprzez uznanie faktu notoryjnego, znanego sądowi z urzędu, to jest kursu euro, jako wymagającego dowodu; naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328

§ 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że załączone do pozwu wydruki z systemu bankowości elektronicznej, potwierdzające poniesione przez stronę powodową koszty w wysokości 17 zł wymagały poświadczenia adwokata za zgodność z oryginałem; naruszenie art. 109 § 2 k.p.c.

w związku z art. 98 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu strony powodowej za przegrywającą postępowanie; naruszenie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że badanie dopuszczalności drogi sądowej dla roszczeń, co do których wydana została decyzja Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego; naruszenie art. 203 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie czynności strony powodowej polegającej na częściowym cofnięciu powództwa w sprawie.

Przy tak postawionych zarzutach wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- 1) zasądzenie na rzecz powoda A. S. (1) 425,47 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 2 listopada 2015 r.;
- 2) zasądzenie na rzecz powoda A. O. (1) 431,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 13 listopada 2015 r.;
- 3) zasądzenie na rzecz powoda A. S. (1) 17 zł wraz ustawowymi odsetkami od 18 marca 2014 r.;
- 4) zasądzenie na rzecz powoda A. S. (1) 17 zł wraz ustawowymi odsetkami od 18 marca 2014 r.;
- 5) uchylenie punktu 2 i 3 zaskarżonego wyroku.

Ewentualnie wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 379 § 5 k.p.c., a także wniesli o zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Należy zaznaczyć, że w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia doszło do błędu związanego ze wskazaniem, iż odszkodowanie w wysokości po 400 euro przyznano M. U.. W rzeczywistości przyznano je każdemu z powodów, co w dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy potwierdza. Z tym sprecyzowaniem ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne.

W sprawie nie doszło do nieważności postępowania, gdyż strony były w sposób prawidłowy reprezentowane i nie były pozbawione możliwości obrony swych praw. Skarżący nawet tego zarzutu bliżej nie wyjaśniają. Sąd Okręgowy działając z urzędu nie zauważył zaś, aby doszło do naruszeń prawa skutkujących nieważnością postępowania (por. art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 k.p.c.).

Należy podkreślić, że postanowieniem - wydanym na rozprawie 9 lutego 2016 r. - Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach odrzucił pozew A. O. (1) co do 1702,32 zł oraz A. S. (1) co do 1702,32 zł. Postanowienie to wydane na rozprawie nie było skarżone, a co za tym idzie uprawomocniło się. Przy czym termin do zaskarżenia tego postanowienia upłynął stronie powodowej 16 lutego 2016 r., gdyż nie złożyła wniosku o jego uzasadnienie. Dlatego też zarzuty dotyczące niewłaściwego odrzucenia pozwu zamiast umorzenia postępowania w żaden sposób nie mogą być skuteczne. Decyzja sądu w tym zakresie uprawomocniła się i nie ma żadnych podstaw, aby skutecznie – w apelacji – ją podważyć. W toku postępowania apelacyjnego nie ma żadnych podstaw do badania jej prawidłowości (por. a contrario art. 380 k.p.c.). Uprawomocnienie się decyzji dotyczącej odrzucenia pozwu oznacza, że strona powodowa w tej części musi być uznana za przegrywającą spór. To z kolei wskazuje na niezasadność zarzutów podniesionych w apelacji, a dotyczących naruszenia art. 109 § 2 k.p.c.

w związku z art. 98 k.p.c., a także art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c.

Prawomocnie więc Sąd Rejonowy odrzucił żądania powodów co do należności głównych (za wyjątkiem żądania opłat od pełnomocnictw udzielonych w postępowaniu administracyjnym). Powodowie dochodzą jednak także odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.).

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że skutkiem niespełnienia świadczenia w terminie jest opóźnienie dłużnika i wówczas wierzyciel może żądać świadczenia ubocznego w postaci odsetek za opóźnienie, które należą się za cały czas opóźnienia, począwszy od dnia wymagalności długu, a stają się wymagalne z upływem pierwszego dnia od terminu wymagalności roszczenia głównego, z tym że w pierwszym dniu opóźnienia powstaje roszczenie tylko

o odsetki za ten dzień. W razie dalszego opóźnienia proces powstawania tego roszczenia toczy się dalej; wierzyciel nabywa prawo do odsetek oddzielnie za każdy kolejny dzień przez cały czas opóźnienia. Odsetki uzyskują tym samym samodzielność w zakresie wymagalności roszczenia i jego przedawnienia. Stanowią jednak świadczenie uboczne w stosunku do świadczenia głównego. Oznacza to, że ich byt uzależniony jest od roszczenia o zapłatę należności głównej i to zarówno co do jego powstania, jak i wysokości oraz zakresu. Natomiast gdy powstaną to ich byt jest już niezależny.

W toku postępowania obydwaj powodowie dochodzili także należności po 17 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictwa. Opłata skarbową od pełnomocnictwa została uiszczona co do A. O. (1) 20 grudnia 2013 r. /k. 8/, a co do drugiego z powodów 19 grudnia 2013 r. /k. 11 akt połączonych/. Przy czym opłaty te zostały poniesione przez Krajowe Centrum (...) sp. z o.o. w K., a nie przez powodów – wynika to wprost z dowodów wpłat. Dlatego też nie mogą oni dochodzić zasadnie ich zwrotu, skoro ich nie uregulowali. W tej części żądanie nie zostało wykazane (art. 6 k.c.). Niezasadne są więc podnoszone w tym zakresie zarzuty.

Powodowie, pismami z 5 czerwca 2015 r., wezwali pozwaną do zapłaty kwot wskazanych w decyzjach wydanych przez Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego /k. 47 i k. 44 akt połączonych/. Okoliczność, że oba wezwania dotyczyły kwot określonych w decyzjach, czyli w walucie euro wskazuje na to, że żądali właśnie ich wykonania. Jednocześnie w tych wezwaniach wskazali, że waluta powinna być w złotych polskich, ale nie ma to wpływu na to w jakiej walucie zechce spełnić świadczenie dłużnik. Wierzyciele bowiem nie mogą zmienić waluty, a jedynie jej kurs.

Zobowiązanie pozwanej wynikające z art. 7 ust. 1 lit. b Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego Rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz.U. U E. L z 17.2.2004 r. s. 1 i n.) – zwane dalej Rozporządzeniem - zostało jednoznacznie wyrażone w walucie obcej, tj. euro. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej.

W literaturze wskazuje się, że przysługujące na podstawie art. 358 § 1 k.c. uprawnienie dłużnika do zaspokojenia wierzytelności pieniężnej wyrażonej w walucie obcej przez zapłatę pieniędzmi polskimi wchodzi w rachubę tylko wówczas, gdy w ustawie, orzeczeniu sądowym lub czynności prawnej nie zastrzeżono, że zapłata długu powinna nastąpić w walucie obcej (por. T. W.: [w:] Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, pod red. J. G., L. N. 2013 r., teza 17 do art. 358 oraz A. O.; [w:] Komentarz do Kodeksu cywilnego. Tom II., Zobowiązania – część ogólna, pod. red.

A. K., Lex 2014 r., teza 10 do art. 358). Przepis prawa wyraźnie określa zobowiązanie w walucie obcej (euro), dlatego zapłata tego odszkodowania mogła nastąpić tylko w tej walucie, albowiem także dłużnikowi nie przysługiwałoby prawo do spełnienia świadczenia w walucie polskiej (w świetle art. 358 § 1 k.c.). Nadto, nawet gdyby przyjąć pogląd przeciwny (por. A. Rzetecka – Gil: [w:] Komentarz do Kodeksu cywilnego., Zobowiązania – część ogólna, Lex/el. 2001 r., teza 10 do art. 358 za Z. Radwańskim) i uznać, że art. 358

§ 1 k.c. znajduje zastosowanie również do zobowiązań wynikających z ustawy, to prawo wyboru waluty, w której zostanie spełnione świadczenie, zasadniczo należy do dłużnika.

W orzecznictwie jednoznacznie wskazuje się bowiem, że art. 358 § 2 zd. 2 k.c. należy wyklądać w ten sposób, iż w wypadku zwłoki dłużnika w spełnieniu świadczenia

w wykonaniu zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, wierzyciel ma prawo wyboru kursu, według którego jest określana wartość waluty obcej, jeżeli dłużnik dokona wyboru waluty polskiej. Prawo wyboru waluty, zgodnie z art. 358 § 1 k.c., przysługuje zatem dłużnikowi zarówno w sytuacji, gdy spełnia świadczenie

w terminie, jak i w sytuacji, gdy pozostaje w zwykłym opóźnieniu lub zwłoce. W wypadku zwłoki dłużnika wierzycielowi służy natomiast prawo wyboru kursu, po jakim będzie przeliczona wartość waluty obcej w wypadku wyboru przez dłużnika waluty krajowej albo

w wypadku, gdy umowa stron przyzna wierzycielowi uprawnienie do wyboru waluty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 maja 2012 r., sygn. akt III CSK 273/11, Lex nr 12246983, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 3 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 1142/13, Lex nr 1441383, wyrok Sądu Apelacyjnego Szczecinie z 24 czerwca 2014 r., sygn. akt I ACa 184/14, Lex 1488688). Zwłoka dłużnika nie uprawnia więc wierzyciela do żądania zapłaty w pieniądzu polskim, wówczas wierzyciel może natomiast oświadczyć dłużnikowi, że przy zapłacie w pieniądzu polskim ma zostać zastosowany kurs dla niego korzystniejszy. Ten kurs może pochodzić z dnia wymagalności bądź z dnia uregulowania zobowiązania. Nie może zaś żądać spełnienia zobowiązania w walucie polskiej.

Popadnięcie pozwanej w zwłokę spowodowało jedynie, że powodowie mogli ustalić sposób przeliczenia kursu walutowego (określić dzień przeliczenia), a nie mieli prawa wyboru waluty za pozwaną. To powoduje, że nie mogli skutecznie żądać zapłaty należności w walucie polskiej, a co za tym idzie odsetek naliczonych od kwoty żądanej w walucie polskiej.

Dlatego też naruszenia prawa procesowego, wskazane w apelacji, a dotyczące art. 228 § 1 i 2 k.p.c. nie mogły być skuteczne, gdyż w realiach rozpoznawanej sprawy nie miały znaczenia.

W żaden sposób nie można zgodzić się z apelującymi, że poprzez uznanie, iż powództwo powinno być dochodzone w walucie obcej naruszona została zasada efektywności i celowości prawa unijnego. Skarżący jakby nie zauważyli, że w postępowaniu administracyjnym uzyskali ostatecznymi decyzjami administracyjnymi należności po 400 euro, wzywali pozwaną do uregulowania tych należności zgodnie z wydanymi decyzjami, a następnie wystąpili z powództwem o zapłatę w walucie polskiej, a więc z innym żądaniem niż dochodzili w postępowaniu administracyjnym. Ponadto art. 7 ust. 3 Rozporządzenia wyraźnie wskazuje, że odszkodowanie (w euro) jest wypłacane w gotówce, elektronicznym przelewem bankowym, przekazem bankowym lub czekami bankowymi albo, za pisemną zgodą pasażera, w bonach podróży lub w formie innych usług. Możliwość wypłaty wartości odszkodowania – a więc tej wskazanej w euro – w bonach podróży lub innych usługach uzależniono od zgody pasażera udzielonej na piśmie, ale to dłużnik wybiera czy w taki sposób świadczenie spełni. Tak więc to nie wierzyciele (pasażerowie) decydują o formie spełnienia świadczenia, ale dłużnik. Stosunki pomiędzy stronami trzeba poddać obowiązującemu prawu, a nie ich samowoli. Chodzi przecież o to, aby wierzyciele otrzymali należne odszkodowanie, a nie stracili na jego wartości na skutek wyboru przez dłużnika innej waluty niż wskazana w art. 7 ust. 1 Rozporządzenia. Dlatego dłużnik może działać w zakresie wyboru waluty tylko w zgodzie z art. 358 § 1 i 2 k.c., który jednak obowiązuje także wierzycieli (powodów), a więc również oni nie mogą postępować wbrew tej normie. Podobne zasady działania dłużnika reguluje art. 7 ust. 3 Rozporządzenia. Dlatego podniesione w tym zakresie zarzuty są bezzasadne, a żądanie uregulowania należności w walucie polskiej, gdy istnieje decyzja administracyjna nakazująca jego spełnienie w walucie obcej nie może być uznane za celowe i zmierzające do uwzględnienia efektywności prawa unijnego – doszło już bowiem do przyznania odszkodowania w walucie euro (decyzjami). Bezczelowe i niezgodne z zasadą efektywności (skuteczności) musi być więc, w realiach rozpoznawanej sprawy, uznane żądanie zapłaty odszkodowania w walucie polskiej, gdy przyznano je już – zgodnie z wnioskiem – w walucie obcej. Powodowie przecież skorzystali bezpośrednio z przepisów Rozporządzenia (art. 7 ust. 1 pkt b Rozporządzenia) w postępowaniu administracyjnym.

Nie doszło do naruszenia prawa materialnego, a zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa, przy czym należy zaznaczyć, że nie wystarczy samo powołanie się w uzasadnieniu na Rozporządzenie, konieczne jest wskazanie konkretnego przepisu regulującego stosunki prawne i stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Nie jest to jednak nieprawidłowość skutkująca uchyleniem zaskarżonego orzeczenia czy też jego zmianą. Sąd Okręgowy bowiem także stosuje prawo materialne, a przywołane w ocenie prawnej konkretne przepisy Rozporządzenia wskazują jakie dokładnie regulacje prawne zastosowano.

Należy także zaznaczyć, że żaden z dopuszczonych do udziału w sprawie, na rozprawie apelacyjnej 9 marca 2017 r., aplikantów adwokackich nie przedstawił w terminie do 12 marca 2017 r. dokumentów wykazujących umocowanie. Dlatego też ich czynności w sprawie nie należało brać pod uwagę, a co za tym idzie nie uwzględniono

też przedstawionych przez nich stanowisk, a także zgłoszonego wniosku pozwanej o zwrot kosztów postępowania odwoławczego, tym bardziej, że jej odpowiedź na apelację powodów została zwrócona 8 lutego 2017 r., zarządzeniem z 25 stycznia 2017 r. /k. 161/. Formalnie więc wniosku o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego ze strony pozwanej nie było (por. art. 97 § 2 k.p.c.).

Dlatego też zarzuty obu apelacji są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalono obie apelacje jako bezzasadne.

SSO Roman Troll SSO Marcin Rak SSO Artur Żymełka